

Fiasko kolejnego testu ARRW

#Nowe technologie #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 19 grudnia 2021

US Air Force poinformowały, że niepowodzeniem zakończył się kolejny, trzeci test pocisku hiperdźwiękowego AGM-183A ARRW (Air-Launched Rapid Response Weapon). Próba odbyła się 15 grudnia 2021. Z nieujawnionych przyczyn przerwano ją jeszcze przed oddzieleniem prototypu pocisku od nosiciela – bombowca B-52H.



Prototyp (demonstrator technologii) pocisku AGM-183A ARRW podwieszony pod bombowcem strategicznym B-52H w czasie kolejnej nieudanej próby / Zdjęcie: USAF

USAF poinformowały, że pocisk wróci teraz do wytwórni, gdzie ma zostać zmodyfikowany. Rozpoczęły się już analizy telemetrii i danych pokładowych. Kierownictwo program będzie dążyć do jak najszybszego wznowienia testów w locie.

Poprzedni test USAF próbowały przeprowadzić 5 miesięcy temu. Wówczas prototyp pocisku zdołał oddzielić się od nosiciela. Nie włączył się jednak jego silnik. Co ciekawe, prowadzący próbę uznali test za... częściowo udany.

Warto zauważyć, że testy, które usiłują przeprowadzić USAF dotyczą dotąd jedynie silnika przyspieszającego pocisk. Dopiero, gdy zacznie on niezawodnie działać, będą mogły odbyć się próby właściwego pocisku, który miałby poruszać się, manewrując bez napędu w górnych warstwach atmosfery z prędkością ponad Ma5.

Próby zbudowania przez USA pocisku hiperdźwiękowego są wieloletnim pasmem kompromitacji. Tymczasem FR i ChRL dysponują już bronią hiperdźwiękową, której używają operacyjnie.